

Mieszkańcy Ożarówiec dwa razy bogatsi niż tarnogórzanie



Miesięcznik „Wspólnota” opublikował ranking najbogatszych samorządów w minionym roku. Dziewiąte wśród wszystkich gmin większych są Ożarówiec. Gdzie plasują się nasze pozostałe miasta i gminy? Zaskakuje pierwsze miejsce powiatu tarnogórskiego wśród powiatów ziemskich w województwie śląskim.

Czytaj – str. 3

Tarnowskie Góry są na 77. miejscu wśród miast powiatowych z dochodem na mieszkańca w wysokości ok. 5,7 tys. zł. O dwa oczka wyżej jest Lubliniec

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Barbara Dziuk usunięta z PiS

Barbara Dziuk została oficjalnie skreślona z listy członków Prawa i Sprawiedliwości – poinformowało na swoim profilu PiS Tarnowskie Góry. **Decyzję podjął zarząd okręgowy partii.** Była posłanka, obecnie pełni funkcję radnej powiatowej w Tarnowskich Górach.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Niedługo później na profilu społecznościowym radna zamieściła enigmatyczny wpis: „Zawsze trzeba robić swoje. Polecam” – co zabrzmiało jak bezpośrednia odpowiedź na decyzję partii.

Poprosiliśmy radną Barbarę Dziuk o komentarz. W regionalnym dzienniku mówi-

ła, że jej usunięcie z partii to fake news i pytała, komu zależy na zamieszaniu. Od nas nie odebrała telefonu, ograniczyła się do wysłania SMS. Napisała nam, że o odwołaniu dowiedziała się z mediów.

– Nadal jest członkiem PiS. Żadnych dokumentów w tej sprawie nie otrzymałam – stwierdziła.

Jak z kolei powiedział Dziennikowi Zachodniemu poseł Jarosław Wieczorek,

szeff wojewódzkich struktur PiS, Barbarę Dziuk skreślono z listy członków PiS na wniosek radnych powiatu tarnogórskiego oraz pełnomocnika PiS w powiecie tarnogórskim. – Wniosek został podyktowany nieprzestrzeganiem uchwał Zarządu Okręgowego oraz brakiem woli współpracy z radnymi powiatu – powiedział DZ Jarosław Wieczorek.

Dokończenie na str. 7

W NUMERZE

OSTATNIE POŻEGANIE ŚP. FELIKSA KOWALSKIEGO

► Tym razem powóz był pusty. 17 lipca odbył się pogrzeb znanego z pasji do koni i powożenia śp. Feliksa Kowalskiego, wieloletniego radnego Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 2

AUTOBUSY GTV BUS JUŻ NIE WJADĄ NA DWORZEC

► Od 28 lipca autobusy i busy firmy GTV Bus nie będą się już zatrzymywać na dworcu w Tarnowskich Górach. Przystanki początkowy i końcowy będą przy markecie Carrefour.

Czytaj – str. 3

CZY KTOŚ OTRUŁ PSA?

► Właściciele Bono są załamani. Podejrzewają, że w nocy ktoś podrzucił na ich posesję w Świerklańcu coś z trucizną. Niestety, psa który ją zjadł, nie udało się uratować.

Czytaj – str. 3

SZUKAJĄ NOWEGO PREZESA. KTOŚ CHĘTNY?

► Starostwo tarnogórskie ogłosiło konkurs na stanowisko prezesa Inkubatora Przedsiębiorczości w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 6

SEKRETY KAMIENICY PRZY KRAKOWSKIEJ 10

► Jak wynika z kwerendy przeprowadzonej przez Marka Wojcika na temat kamienicy przy Krakowskiej, opublikowanej w Roczniku Muzeum w Tarnowskich Górach, budynki przy tej ulicy kryją fascynującą historię przemian architektonicznych i społecznych rozciągającą się przez niemal wiek.

Czytaj – str. 8

BIZNES POD ZNAKIEM ZEBRY. ZNA WSZYSTKIE DZIECI I RODZICÓW

► Brak wolnych etatów w szkołach, kurs narciarski w Austrii i chęć pracy z maluchami – tak własną działalność rozpoczęła Agnieszka Swatek, kolejna



bohaterka cyklu Biznes na obcasach. Na osiedlu Przyjaźń w Tarnowskich Górach prowadzi przedszkole i żłobek. Zaczynała od 15-osobowej grupy, dziś w placówce jest już 50 maluchów.

Czytaj – str. 9

Ostatnie pożegnanie śp. Feliksa Kowalskiego

Tym razem powóz był pusty. 17 lipca odbył się pogrzeb znanego z pasji do koni i powożenia śp. Feliksa Kowalskiego, wieloletniego radnego Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach.

Mszę za zmarłego odprawiono w kościele pw. św. Marcina w Starych Tarnowicach. Na czele konduktu pogrzebowego była Tarnogórska Orkiestra Dęta, potemjechały powozy konne. Nie zabrakło tego, którym zwykle powoził śp. Feliks Kowalski, z pięknymi karymi końmi. Tym razem jednak był pusty. Położono na nim cylinder zmarłego, białą różę, płonęły świece.

Śp. Feliks Kowalski miał 67 lat. Prowadził rodzinne



Nie zabrakło powozu, którym zwykle powoził śp. Feliks Kowalski, z pięknymi karymi końmi

gospodarstwo w Starych Tarnowicach. Po dziadku Feliksie i ojcu Józefie odziedziczył zamiłowanie do powożenia i koni. Z końmi związani byli także jego wujkowie, którzy służyli w Pułku 3. Ułanów Śląskich.

Powoził podczas Pochodu Gwarkowskiego, Hubertusa w Świerklańcu, startował w Międzynarodowych Konkursach Tradycyjnego Powożenia w Koszęcinie.

W swoich pierwszych zawodach w Koszęcinie do

wykonania miał zadanie: zabranie ze stojaka lampki szampana, wypicie i odstawienie na postawiony dalej kolejny stojak. – Nie dopytałem i zrobiłem to po „ułańsku”, w czasie jazdy, bez zatrzymywania się. Pu-



Tym razem powóz był pusty. Położono na nim cylinder zmarłego, białą różę, płonęły świece

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

bliczność biła brawo. Tyle, że zadanie polegało na tym, że trzeba się było zatrzymać

– wspominał tarnogórzanin w rozmowie z „Gwarkiem”. (ESP)

nekrolog

Serdeczne podziękowania
krotnym, przyjaciółom, sąsiadom
oraz przedstawicielom PTTK,
koleżankom z Uniwersytetu Trzeciego Wieku,
członkom chóru „Kolejarz”,
koleżankom z Liceum Pedagogicznego i Szkoły Muzycznej

za udział w uroczystościach pogrzebowych

Józefa Jasiurkowskiego

składają

Żona, Syn i Córka z Rodzinami

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pożegnaniu

śp. Feliksa Kowalskiego

podziękowania za modlitwę,
złożone kondolencje, wieńce i kwiaty

składają

pogrążeni w smutku

Żona, Syn i Córki z Rodzinami

nekrolog

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Pana
FELIKSA KOWALSKIEGO**

wieloletniego
Radnego Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach

RODZINIE i BLISKIM

wyrazy głębokiego współczucia

składają:

w imieniu Zarządu Powiatu

Starosta Tarnogórski

Adam Chmiel

w imieniu Radnych Powiatu Tarnogórskiego

Przewodniczący Rady Powiatu

Przemysław Cichosz

reklama

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY**
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

**NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU
NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR,
RADZIONKOWA I BYTOMIA.**

*Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby,
zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług,
a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych
karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne,
jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i
obietujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.*

**TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com**

NAGROBKI
Arkadiusz Bebtót

**gwarancja, transport
oraz solidny montaż
GRATIS**

- duży wybór nagrobków
- akcesoria nagrobkowe
- projekt nagrobka nasz lub według życzenia Klienta

Tarnowskie Góry - Pniowiec
ul. Poczty Gdańskiej 5
te. 605 896 777

Bytom
ul. Smolenia 12
tel. 797 981 077

www.abgrant.pl

Autobusy GTV Bus już nie wjadą na dworzec

Od 28 lipca autobusy i busy firmy GTV Bus nie będą się już zatrzymywać na dworcu w Tarnowskich Górach. Przystanki początkowy i końcowy będą przy marcecie Carrefour.

W piśmie do urzędu miejskiego w Kaletach GTV Bus informuje, że zmiany wynikają z przebudowy dworca autobusowego w Tarnowskich Górach. Firma ma nadzieję, że to tylko czasowe rozwiązanie i po zakończeniu prac jej tabor znów będzie mógł korzystać z tarnogórskiego dworca.

Czy tak będzie? Problem korzystania przez GTV Bus z dworca autobusowego jest od dawna. Wszystko zaczęło się w momencie, kiedy były już burmistrz Miasteczka Śląskiego Michał Skrzydło próbował zmienić operatora transportu w mieście – z ZTM na GTV Bus. Wtedy zaczęła być mowa o tym, że dworzec dla GTV Bus będzie niedostępny. ZTM tłumaczył się m.in. tym, że rozbudowuje siatkę połączeń i na tarnogórskim dworcu po prostu brakuje już miejsca. Z drugiej strony pojawiły się głosy, że chodzi o utrudnianie życia konkurencji.



Nowe przystanki dla GTV Bus

FOT. ARCHIWUM GTV BUS

Burmistrz Miasteczka Śląskiego ostatecznie z planów zmiany firmy transportowej się wycofał, ale problem korzystania z dworca przez GTV Bus pozostał. ZTM wciąż stał na stanowisku, że nie ma na nim miejsca dla wozów prywatnej firmy, a poza tym łamie ona uzgodnione warunki współpracy. Udało się czasowo dojść do porozumienia. Pod koniec ubiegłego roku pisaliśmy, że GTV Bus spełnił wymogi ZTM i będzie mógł korzystać przez 3 miesiące z dworca autobusowego. Termin minął z końcem marca.

Jednak autobusy GTV Bus mogły korzystać z dworca dłużej. Teraz prywatna firma poinformowała, że sytuacja zmienia się od poniedziałku, 28 lipca. Od tego dnia autobusy GTV Bus na dworzec autobusowy w Tarnowskich Górach już nie wjadą. Uruchomione zostaną dla nich nowe przystanki. Początkowy i końcowy będą przy marcecie Carrefour w Tarnowskich Górach. Kolejne na ul. Sienkiewicza (kierunek Carrefour), ul. Kościuszki (kierunek Lasowice) oraz na ul. Częstochowskiej w Lasowicach.

Przypomnijmy, że GTV Bus obsługuje m.in. linię łączącą powiaty tarnogórski i lubliniecki. Autobusy przejeżdżają np. przez Kalety, Miasteczko Śląskie, Koszęcin, Boronów czy Woźniki. ZTM nie ma połączeń z powiatem lublinieckim.

Niebawem mamy dostać odpowiedź ZTM w tej sprawie. Zapytaliśmy m.in. o szczegóły przebudowy dworca w Tarnowskich Górach i o to, czy zmienią się także przystanki dla linii ZTM.

AGNIESZKA RECZKIN

Czy ktoś otruł psa?

Właściciele Bono są załamani. Podejrzewają, że w nocy ktoś podrzucił na ich posesję w Świerklańcu coś z trucizną. Niestety, psa który ją zjadł, nie udało się uratować.

Do zdarzenia doszło w nocy z 14 na 15 lipca na ul. Polnej w Świerklańcu. Jeszcze wieczorem młody owczarek niemiecki Bono był żywawy i zdrowy.

– Psy śpią na dworze, w kojcu, podejrzewam że w nocy ktoś podrzucił na naszą posesję coś zatrutego. Rano Bono już nie potrafił wstać – mówi czytelnik (dane do wiad. red.).

Jego żona od razu pojechała do weterynarza, pies trafił na stół operacyjny. Lekarz stwierdził zatrucie, nie było szans na uratowanie Bono. – Trucizna spaliła mu wnętrzności – opowiada załamany mieszkaniec Świerklańca.

Mówi, że nie ma wrogów, za to wskazuje, że podobne przypadki już się w okolicy zdarzały. Postanowił zrobić wszystko żeby odnaleźć osobę, która mogła otruć jego psa.

Zabezpieczył nagrania z kamer, które przekazuje policji. Prosi też o kontakt wszystkich, którzy widzieli coś podejrzanego, czy mają informacje mogące pomóc ująć sprawcę. Oferuje wyso-



Bono był operowany, ale nie udało się go uratować

FOT. ARCHIWUM CZYTELNIKA

ką nagrodę pieniężną i zapewnia anonimowość. Można się z nim kontaktować telefonicznie – 601-454-269 albo przekazywać informacje policjantom.

Czytelnik ostrzega też innych właścicieli psów w okolicy, radzi im zachować czujność i ostrożność.

(ESP)

Mieszkańcy Ożarowic dwa razy bogatsi niż tarnogórzanie

Miesięcznik „Wspólnota” opublikował ranking najbogatszych samorządów w minionym roku. Dziewiąte wśród wszystkich gmin wiejskich są Ożarowice. Gdzie plasują się nasze pozostałe miasta i gminy? Zaskakuje pierwsze miejsce powiatu tarnogórskiego wśród powiatów ziemskich w województwie śląskim.

Autorzy ostatniego rankingu samorządów „Wspólnoty” przyznają, że wskaźniki finansowe dotyczące 2024 r. nie są jednoznaczne i nastrożają trudności w interpretacji.

Ogólna wielkość dochodów budżetowych wyraźnie wzrosła w porównaniu

z rokiem poprzednim, a w przypadku powiatów i województw dochody te były najwyższe od początku poprzedniej kadencji władz samorządowych.



– Dziś oczekiwania mieszkańców często można zdefiniować jako roszczenia. Tam, gdzie już jest bardzo dobra infrastruktura, mieszkańcy chcą czegoś więcej, podczas gdy inni cierpliwie czekają na kanalizację, drogę czy oświetlenie – powiedział w wywiadzie dla „Wspólnoty” wójt Ożarowic Grzegorz Czapla.

Okazuje się, że wzrosły również dochody własne samorządów, zwłaszcza wpływy z tytułu udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Określając zamożność samorządów, ich dochody podzielono przez liczbę mieszkańców każdej jednostki samorządowej. Przy obliczaniu rocznego dochodu pominięto wpływy z dotacji celowych.

W rankingu świetnie wypadły Ożarowice. Z dochodem ponad 11,4 tys. zł na mieszkańca zajęły 9. miejsce w Polsce wśród gmin wiejskich. To spory awans z 67. pozycji, jaką miały w ubiegłym roku.

Oczekiwania czy roszczenia?

– Zaspokojenie każdej społecznej potrzeby rodzi kolejną. Dziś oczekiwania mieszkańców często można zdefiniować jako roszczenia. Tam, gdzie już jest bardzo dobra infrastruktura, mieszkańcy chcą czegoś więcej, podczas gdy inni cierpliwie czekają na kanalizację, drogę czy oświetlenie – powiedział w wywiadzie dla „Wspólnoty” wójt Ożarowic Grzegorz Czapla.

Dodał, że samorząd stawia na zrównoważony rozwój wszystkich 7 sołectw i niwelowanie wykluczeń. Wspomniał o znaczeniu dobrego planu zagospodarowania przestrzennego

oraz swobodzie działalności mieszkańców i przedsiębiorców.

Tarnowskie Góry są na 77. miejscu wśród miast powiatowych z dochodem na mieszkańca w wysokości ok. 5,7 tys. zł. O dwa oczka wyżej jest Lubliniec. Wśród miast na prawach powiatu 44. miejsce zajęły Piekary Śląskie (prawie 6,9 tys. zł), które znalazły się tuż za Bytomiem.

W kategorii miasteczek na 76. miejscu jest Miasteczko Śląskie (spadek z 40. pozycji), Radzionków na 236. (spadek z 137) i Kalety na 274.

Jeżeli chodzi o gminy wiejskie, to 44. lokatę zajął

Krupski Młyn, 204. – Zbrosławice (awans z 418.), 256. – Świerklaniec (awans z 414.) i 581. – Tworóg (awans z 789.).

W kategorii powiatów ziemskich tarnogórski wskoczył z 70. na 52. pozycję, co daje zwycięstwo w województwie śląskim. Natomiast lubliniecki jest na 99. miejscu – drugi w województwie.

Samo województwo śląskie jest na przedostatnim miejscu w kraju. Jako ciekawostkę podajemy, że np. w Kleszczowie w województwie łódzkim dochód na mieszkańca wynosi ok. 35,6 tys. zł.

AGNIESZKA RECZKIN

Wypadek na hulajnodze. 14-latek nie zachował ostrożności

Policja z Tarnowskich Gór ustaliła przebieg wypadku, do którego doszło w Strzybnicy. Jadący hulajnogą nastolatek został potrącony przez samochód.

Do wypadku doszło w poniedziałek, 14 lipca po godz. 11 na ul. Armii Krajowej. 14-latek z Tarnowskich Gór jechał hulajnogą elektryczną.

„Poruszając się po chodniku, nie zachował ostroż-



Chłopak został odwieziony do szpitala z urazem klatki piersiowej i kostki

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

ności w wyniku czego, zjeżdżając z chodnika na jezdnię w rejonie posesji oznaczonych numerami 3 i 10, zderzył się z toyotą yaris” – informuje policja z Tarnowskich Gór.

Toyota, którą kierowała 59-letnia tarnogórzanka, skręcała w lewo z ul. Armii Krajowej.

Chłopak został odwieziony do szpitala z urazem klatki piersiowej i kostki. (MIR)

2 tysiące działek narkotyku

Zaczął się od nakazu doprowadzenia kobiety do sądu. Skończyło na znalezieniu narkotyków i zarzutach.

Tarnogórscy policjanci pojechali do jednego z mieszkań przy ul. Słoneczników na Osadzie Jana. Miała tam przebywać kobieta, którą miano doprowadzić do Sądu Okręgowego w Gliwicach. W mieszkaniu była zarówno ona, jak i dwójka jej znajomych.

– Zachowanie domowników od razu zwróciło uwagę wywiadowców – wskazywało, że mogą oni być pod wpływem niedozwolonych substancji – informuje podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Policjanci przeszukali mieszkanie i znaleźli metamfetaminę. Kobiety w wieku 29 i 31 lat oraz 36-latek trafili do policyjnej celi. Później były przesłuchania, sprawą zajęła się prokuratura.



O przestępstwa narkotykowe podejrzane są dwie tarnogórzanki

FOT. ARCHIWUM POLICJI

Okazało się, że z tej trójki o przestępstwa narkotykowe podejrzane są dwie tarnogórzanki. Odpowiedzą za posia-

danie blisko 2 tysiące działek narkotyku. Zostały objęte policyjnym dozorem, grozi im do 10 lat więzienia. (ESP)



Substancję, z powodu której dwa auta wpadły do rowu, usunęli strażacy z OSP Połomia

FOT. OSP POŁOMIA

Auta w rowie. Kto rozlał ciecz?

W niedzielę przed godziną 17 policja w Tarnowskich Górach otrzymała wiadomość, że na zakręcie pomiędzy Połomią a Brynkami samochód wpadł do rowu.

Okazało się, że auto wpadło w poślizg. Powodem była rozlana w tym miejscu ciecz. Także w rowie zakończył jazdę chwilę potem inny samo-

chód. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Wezwano strażaków.

„Otrzymaliśmy wezwanie do rozlanej substancji na zakręcie w Połomi, która stwarzała zagrożenie poślizgu dla przejeżdżających pojazdów. Miejsce zostało zabezpieczone, a nawierzchnia oczyszczona” – informuje OSP Połomia. (MIR)

Chwila nieuwagi

Na ulicy Opolskiej w Tarnowskich Górach doszło do kolizji trzech samochodów osobowych. Przyczyną zdarzenia było niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami.

Jak informuje policja, we wtorek, 15 lipca, 45-letnia mieszkanka Potępy, kierująca oplem, nie zachowała ostrożności i wjechała w tył jadącej przed nią skody. Za kierownicą tego auta sie-

dział 71-letni tarnogórzanin. Siła zderzenia była na tyle duża, że skoda uderzyła z kolei w seata, prowadzonego przez 32-letniego mieszkańca Tarnowskich Gór.

Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń, skończyło się na stratach materialnych. Całe zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. Sprawczyńcy została ukarana mandatem karnym.

(EKA)

Przejechał na wprost przez rondo w Boniowicach

W nocy z piątku na sobotę policja w Tarnowskich Górach została powiadomiona o kierowcy, który na wprost przejechał przez rondo w Boniowicach. Powody rozkojarzenia wyjaśnił alkomat.

W piątek, 11 lipca było już po godz. 1, gdy przejeżdżający przez Boniowice kierowcy zawiadomili policję, że widzieli jak ford mondeo na

ul. Bytomskiej przejechał na wprost przez wybudowane tam niedawno rondo. Samochód na skutek uszkodzeń nie pojechał już dalej.

Okazało się, że za kierownicą forda siedział Ukrainiec.

– Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie – mówi asp. szt. Marek Łapok z Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach. (MIR)

KIEROWCA ZAUWAŻYŁ DYM, POŻAR AUDI



W zgłoszeniu była mowa o pożarze samochodu na ul. Frezji w Nakle Śląskim. W czwartek, 17 lipca 44-letni mieszkaniec Nowego Chechła jechał audi i zauważył wydobywający się spod maski dym. Od razu się zatrzymał i wysiadł z samochodu. Na szczęście mężczyźni nic się nie stało. Strażacy ugasiли pożar komory silnika, użyli ciężkiej piany gaśniczej. (ESP)

FOT. OSP NAKLE ŚLĄSKIE

Wpadł plantator marihuany

Kryminalni z Tarnowskich Gór wspólnie z policjantami z Kalet zlikwidowali w zeszłym tygodniu nielegalną uprawę konopi.

– Kryminalni, którzy na codzień zajmują się zwalczaniem przestępczości narkotykowej, wspólnie z policjantami z Kalet weszli do jednego z mieszkań w Kaletach, gdzie według ich informacji mogło dochodzić do nielegalnej uprawy zakazanych roślin. Wewnątrz wytypowanego mieszkania, które zajmował 52-latek, ujawnili hodowlę konopi innych niż włókniste. Mundurowi zabezpieczyli łącznie 29 krzewów, z których można było

wytworzyć ponad tysiąc porcji marihuany – informuje podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

To jednak nie koniec. W trakcie przeszukania całego mieszkania policjanci zabezpieczyli ponad kilogram suszu roślinnego, który po przebadaniu okazał się marihuaną. Policjanci pojechali także do powiatu lublinieckiego, gdzie w domu należącym do zatrzymanego 52-latka zabezpieczyli aparaturę służącą do wytwarzania środków odurzających.

Mężczyzna został objęty policyjnym dozorem. Grozi mu nawet do 10 lat więzienia. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

ZASNĘŁA ZA KIEROWNICĄ I...

► Tarnowskie Góry. 19.07 przed godz. 8 na ul. Armii Krajowej w Tarnowskich Górach kobieta zasnęła za kierownicą hyundaia, zjechała z jezdni, uderzyła w znak drogowy, a później w drzewo. 59-letnia mieszkanka Tarnowskich Gór z urazem głowy została przewieziona do szpitala na dalsze badania.

RANNI OJCIEC I SYN

► Kalety. 19.07 na DW 908 pomiędzy Kaletami a Piaskiem w powiecie lublinieckim doszło do wypadku drogowego, w którym poszkodowany został 46-letni mieszkaniec Chorzowa oraz jego 14-letni syn. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierowca stracił panowanie nad motorowerem i wjechał do przydrożnego rowu. Ojciec został zabrany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, 14-latek zabrała karetka pogotowia.

BÓJKA PODOPIECZNYCH, 16-LATKA ZABRAŁ ŚMIGŁOWIEC LPR

► Zbrosławice. 19.07 w Ośrodku Leczniczko-Rehabilitacyjnym Pałac Kamieniec doszło do sprzeczki pomiędzy dwoma podopiecznymi. Jeden z nich uderzył drugiego. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 16-latek uderzył głową o ścianę i stracił przytomność. Chłopaka na oddział neurologiczny szpitala w Krakowie zabrał śmigłowiec LPR. Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

Żołnierze z Tarnowskich Gór ratują Kłodnicę

Wojewoda śląski wydał za-
kaz korzystania do końca
lipca z Kłodnicy na odcinku
od Małej Elektrowni Wodnej
w Pławniowicach do granic
województwa śląskiego.
W wodzie pojawiły się złote
algi. Zapadła też decyzja o po-
dawaniu nadtlenu wodoru, co
ma ograniczyć ich liczebność.



Na miejsce skierowano 5 Pułk
Chemiczny z Tarnowskich Gór
FOT. DOWÓDZTWO GENERALNE RSZ

Jak poinformowało Dowództwo
Generalne Rodzajów Sił
Zbrojnych, na miejsce skierowa-
no żołnierzy 5 Pułku Chemi-
cznego z Tarnowskich Gór.
Żołnierze rozwinęli instalację
dozującą perhydrol - substan-
cję wykorzystywaną w walce
z toksycznymi glonami.

Według ekspertów duża
liczebność złotej algi była
przyczyną katastrofy ekolo-
gicznej na Odrze w 2022 r.,
która skutkowałą masowym
śnięciem ryb. Były one wów-
czas notowane przez około
1,5 miesiąca wzdłuż całego

biegu rzeki. Wśród przyczyn
katastrofy eksperci wskazali
rozwoj w rzece złotych alg, co
może wiązać się m.in. z wyso-
kim stopniem zasolenia wody.
Martwe ryby były wyławiane
z Odry także w kolejnych la-
tach. Zdaniem specjalistów
dla odbudowy ekosystemu
Odry kluczowe jest ograni-
czenie zrzutu zasolonych wód
kopalnianych. (EKA)

KRÓTKO O PODATKACH

Kto pyta nie błądzi!

W poprzednim numerze
„Gwarka” poruszyliśmy te-
mat zasad dokonywania odli-
czeń darowizn w zeznaniach
rocznych. Teraz publikujemy
pytania z odpowiedziami do-
tyczające tego tematu.

– Przełałem darowiznę na
konto OPP za pośrednic-
twem systemu PayU. W ty-
tule przelewu widnieje je-
dyndie kod alfanumeryczny.
Od OPP otrzymałem po-
twierdzenie dokonania da-
rowizny. Czy mogę odliczyć
darowiznę, którą przekaza-
łem w taki sposób?

– Jeżeli oprócz dokumen-
tu z systemu PayU, który po-
twierdza dokonanie wpłaty
darowizny, posiadasz także
potwierdzenie jej otrzy-
mania od obdarowanego,
z którego będzie wynikać, że
darowizna wpłynęła na ra-
chunek płatniczy obdarowa-
nego albo na jego rachunek

bankowy inny niż rachunek
płatniczy, to masz prawo od-
liczyć od dochodu przekaza-
ną darowiznę.

– Czy mogę odliczyć da-
rowizny, które przekazałem
na rzecz rodziców, któ-
ra działa w szkole lub przed-
szkole?

– Nie, nie możesz. Daro-
wizny przekazane na rzecz
rady rodziców (w szkołach
i przedszkolach zarówno
tych publicznych, jak i nie-
publicznych), na realizowane
przez te organy cele oświato-
we, nie podlegają odliczeniu
od dochodu. Rada Rodziców
jest społecznym organem
szkoły lub przedszkola i nie
można jej uznać za organi-
zację pozarządową w rozu-
mieniu art. 3 ust. 2 ustawy
o działalności pożytku pu-
blicznego i o wolontariacie.

Inna jest sytuacja, gdy
szkołę niepubliczną prowa-
dzi podmiot, który może być

uznany za organizację reali-
zującą cele pożytku publicz-
nego. Wówczas przekazujesz
darowiznę na rzecz podmio-
tu, który prowadzi szkołę.
Taką darowiznę możesz od-
liczyć.

– Przekazałem parafii
rzymskokatolickiej dero-
wiznę na budowę kościoła.
Czy mogę odliczyć tę dero-
wiznę?

– Tak, możesz. Darowizny
na cele kultu religijnego, to
darowizny przeznaczone
m.in. na budowę czy remont
kościół, jego wyposażenie,
czy zakup przedmiotów lito-
gicznych. Pamiętaj o limicie
6 proc. twojego dochodu.

– Przekazałem darowi-
znych w wysokości 15 proc.
swoich dochodów na dzia-
łalność charytatywno-opie-
kuńczą na rzecz kościelnych
osób prawnych. Czy od do-
chodu mogę odliczyć całość
darowizny?

– Tak, możesz. Darowizny
na działalność charytatywno-
opiekuńczą kościoła nie
są limitowane, co wynika
z przepisów odrębnych re-
gulujących stosunek państwa
do kościoła, tzn. możesz odli-
czyć od dochodu (do jego wy-
sokości) pełną kwotę przeka-
zanej darowizny.

– Przekazałem darowi-
znych na leczenie dziecka
pracownika. Czy mogę odli-
czyć od dochodu darowiznę
przekazaną na rzecz osoby
fizycznej?

– Odliczenie przysługuje,
jeżeli darczyńca ofiarował
określoną sumę pieniężną
fundacji (osobie prawnej)
i polecił przeznaczenie tej
sumy na sfinansowanie prze-
szczenia wskazanego przez
siebie dziecka. W tej sytuacji
obdarowanym jest fundacja
wymieniona w umowie, która
ma prawo do rozporządzenia
przedmiotem darowizny.

materiał płatny



Jak chronić się przed skutkami nawalnych deszczy?

Zmiany klimatu sprawiają,
że coraz częściej mierzymy się
z gwałtownymi ulewami, które za-
mieniają ulice w rwące potoki. Jak
przygotować się na ekstremalne
zjawiska pogodowe i uchronić swój
dom przed zalaniem?

Wiele polskich miast coraz czę-
ściej zmagają się z podtopieniami pod-
czas intensywnych opadów deszczu.
Problem ten nasila się z roku na rok,
a główną przyczyną jest nie tylko
zmiana klimatu, ale także postę-
pująca „betonoza” – zastępowanie
terenów zielonych betonem i asfal-
tem. Kiedy pada deszcz, woda nie
ma gdzie wsiąkać. Zabetonowane
płace, parkingi, chodniki i podjaz-
dy sprawiają, że woda spływa bez-
pośrednio do kanalizacji, która nie
jest w stanie przyjąć tak dużej ilości
wody w krótkim czasie. W efekcie
ulice zamieniają się w rwące potoki,
a piwnice i garaże podziemne są
zalewane.

System naczyń połączonych

W naszym mieście, podobnie jak
w wielu innych miejscowościach,
funkcjonują trzy rodzaje kanali-
zacji: ogólnospławna, sanitarna
i deszczowa. Dwie pierwsze służą do
odprowadzania ścieków bytowych
z naszych domów, z tym, że kana-
lizacja ogólnospławna, to system
stosowany w przeszłości, a obecna
infrastruktura jest już inaczej pro-
jektowana. Natomiast system ka-



nalizacji deszczowej przeznaczony
jest wyłącznie do odprowadzania
wód opadowych, głównie z dróg
i ciągów komunikacyjnych. Nie-
stety, wciąż zdarzają się przypadki
nielegalnego podłączania rynien do
kanalizacji sanitarnej, co podczas
intensywnych opadów może pro-
wadzić do poważnych problemów.
Podczas ulewnego deszczu lokalny
system kanalizacyjny może zostać
przeciążony, powodując spiętrzenie
i cofanie się ścieków i zalewanie
piwnic. Co więcej, odprowadzanie
czystej wody deszczowej do oczysz-
czalni generuje niepotrzebne koszty
jej oczyszczania, które ostatecznie
ponoszą wszyscy mieszkańcy w ra-
chunkach. Przeciążona sieć ma rów-
nież zmniejszoną przepustowość dla
ścieków bytowo-gospodarczych, co
może prowadzić do awaryjnych wy-
łączeń przepompowni i uszkodzeń
infrastruktury.

Warto też wiedzieć, że odpro-
wadzania wód opadowych i rozto-
powych z nieruchomości do sieci
ogólnospławnej i sanitarnej jest
ogólnospławnej i sanitarnej jest
niezgodne z obowiązującymi prze-
pisami prawa. Zgodnie z art. 9 ust.
1 ww. Ustawy z dnia 7 czerwca 2001
r., zabrania się wprowadzania wód
opadowych, roztopowych i wód
drenażowych do kanalizacji sani-
tarnej. Naruszenie tego zakazu jest
przestępstwem, o którym mowa
w art. 28 ust. 4 i 4a ww. Ustawy, za-
grożone karą ograniczenia wolno-
ści albo grzywny do 10.000 zł.

Co możemy zrobić?

Przede wszystkim pamiętajmy
o prawidłowym odprowadzaniu
wody deszczowej. Podłączanie ry-
nien do kanalizacji sanitarnej jest
nielegalne i tylko pogarsza sytu-
ację. Zamiast tego warto rozważyć
zbieranie deszczówki do własnych
zbiorników lub pozwolić jej wsiąkać
w grunt na naszej posesji.

Istnieje wiele efektywnych spo-
sobów zagospodarowania „desz-
czówki”. Najprostszym rozwiąza-
niem jest instalacja naziemnych
lub podziemnych zbiorników re-
tencyjnych, które gromadzą wodę
do późniejszego wykorzystania
przy podlewaniu ogrodu, co też
mile odbije się na mniejszym ra-
chunku za wodę. Skutecznym ro-
wiązaniem są także studnie chłonne
lub skrzynki rozsączające, które
pozwalają na stopniowe wsiąkanie

wody w grunt. Ciekawą opcją jest
wykonanie nawierzchni przepuszc-
zalnych na podjazdach i ścieżkach
– np. ażurowych płyt czy kostki
z szerokimi fugami. Dodatkowo
można zainstalować system rynien
i rur spustowych kierujących wodę
do specjalnie przygotowanych
niecek infiltracyjnych lub oczek
wodnych. Takie rozwiązania nie
tylko pomagają oszczędzać wodę,
ale także chronią przed lokalnymi
podtopieniami.

Jak się chronić przed „cofką”?

Skutecznym rozwiązaniem jest
montaż zaworu zwrotnego, który
działa jak jednokierunkowa za-
stawka, przepuszczając ścieki tyl-
ko w jedną stronę – do kanalizacji.
W przypadku cofki, zawór automa-
tycznie się zamyka, chroniąc naszą
piwnicę przed zalaniem. W kontek-
ście zabezpieczenia posesji przed
zalaniem, zawór zwrotny stanowi
pierwszą linię obrony przed cofką
z kanalizacji, co jest to szczegól-
nie istotne dla posesji położonych
w nisko usytuowanych miejscach
lub na terenach zagrożonych pod-
topieniami. Zawór zwrotny należy
zamontować na poziomej części
rury kanalizacyjnej, najlepiej w ła-
two dostępnym miejscu, by umoż-
liwić regularną konserwację. Przy-
najmniej raz na pół roku należy go
skontrolować i oczyścić z osadów,
które mogłyby zakłócić jego praw-
idłowe działanie.

Nie bez znaczenia

Przystosowanie się do zmian kli-
matu to nasze wspólne wyzwanie.
Skuteczna ochrona domów i miasta
przed nawalnymi deszczami wyma-
ga zaangażowania wszystkich miesz-
kańców.

Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji w Tarnowskich Górach
podkreśla wagę prawidłowego go-
sodarowania wodami deszczowymi
na prywatnych posesjach. Prio-
rytetem jest eliminacja nielegalnych
przyłączeń odprowadzających wody
opadowe do kanalizacji ogólnosp-
ławnej i sanitarnej. Pracownicy
PWiK służą pomocą i doradztwem
w zakresie uporządkowania tego
typu przyłączy. Prosimy również
mieszkańców o monitorowanie stanu
współużytkowniczych – wszelkie
nieprawidłowości można zgłaszać
do odpowiednich służb, takich jak
Miejski Zarząd Dróg i Mostów lub
Zarząd Dróg Powiatowych, czy też
Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych
i Autostrad. Regularne usuwanie za-
nieczyszczeń (liści, piasku, śmieci
i osadów) zapobiega blokowaniu
przepływu wody i utrzymuje opty-
malną wydajność systemu. Brak wła-
ściwej konserwacji może zmniejszyć
przepustowość kanalizacji nawet
o 50-70%, co podczas ulewnych desz-
czy grozi lokalnymi podtopieniami.
Działając wspólnie i odpowiedzialnie,
skutecznie ochronimy nasze
domy i infrastrukturę miejską przed
skutkami intensywnych opadów.

SZUKAJĄ NOWEGO PREZESA. KTOŚ CHĘTNY?

Starostwo tarnogórskie ogłosiło konkurs na stanowisko prezesa Inkubatora Przedsiębiorczości w Tarnowskich Górach.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Do 5 sierpnia, do godz. 13, zbierane będą zgłoszenia w ramach konkursu na prezesa Inkubatora Przedsiębiorczości w Tarnowskich Górach. Dokumenty należy złożyć osobiście w siedzibie inkubatora od poniedziałku do piątku w godz. 9-13 lub przesać drogą pocztową (liczy się data stempla).

Wymagania? Między innymi: wyższe wykształcenie, 5-letni staż pracy, przynajmniej 3-letni na stanowisku kierowniczym (bądź 3-letni okres prowadzenia działal-

ności gospodarczej), najlepiej by kandydat był po prawie, administracji albo ekonomii zarządzania.

Obecnie prezesem jest Tadeusz Stasiak. Objął stanowisko w 2023 roku po skandalu, który wybuchł w inkubatorze: wyszło na jaw, że ze spółki wyprowadzono pieniądze.

Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach, Stasiak w czerwcu otrzymał absolutorium podczas zwyczajnego walnego zgromadzenia, jednak pod koniec czerwca prezes złożył rezygnację. Będzie pełnił funkcję jeszcze do końca sierpnia.

Inkubator jest spółką, 100 proc. udziałów ma w niej powiat tarnogórski. Jak można przeczytać na stronie firmy, zadaniem spółki jest tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi przedsiębiorczości i samozatrudnienia oraz powstawaniu nowych miejsc pracy.



Tadeusz Stasiak objął stanowisko w 2023 roku po skandalu, który wybuchł w inkubatorze: wyszło na jaw, że ze spółki wyprowadzono pieniądze.

Celem działania inkubatora jest wzmocnienie firm prowadzących działalność gospodarczą nie dłużej niż 3 lata tak, aby mogły przetrwać najtrudniejszy początkowy okres istnienia na rynku. Inkubator oferuje wynajem tanich powierzchni biurowych i magazynowych, usługi administracyjno-biurowe, doradcze związane z prowadzoną działalnością, szkolenia.

Od pewnego czasu pojawiają się pytania np. radnych powiatowych, czy w dzisiejszych czasach taki podmiot powinien jeszcze istnieć. Na razie kończy się na pytaniach.



Tadeusz Stasiak pod koniec czerwca złożył rezygnację

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

PRZYTYKI Z RYMAMI

Jest do kupienia

Ośrodek na Chechle idzie na sprzedaż, Choć właściciela nie dopadła bieda, Inny niż gmina ma na biznes pogląd, Wiadomo, każdy działa na swe dobro.

Stara Stajnia u Wojtachy

Kultowy lokal zniknie niebawem, A pozytywną bardzo miał sławę, Zostanie smutek oraz wspomnienia, Ale z nich przecież pożytku nie ma.

Złodzieje paliwa

Kradzież na stacji benzynowej, To jest zjawisko nie całkiem nowe.

Leją paliwo, nie płacąc za nie, Czemu? Bo przecież tak jest najtaniej.

Survival w TG

Jest plac zabaw na osiedlu Fazos, Lecz nie o takim dzieciaki marzą, Tam się jedynie zabawi twardziel, To wstęp do sztuki przetrwania bardziej.

„Dowcipna” na lotnisku

Zażartowała, że ma bombę w bagażu, Więc nastąpiła reakcja służb od razu. Samolot go Grecji bez niej wystartował, Bowiern trzeba wiedzieć gdzie i jak żartować.

Na zalewie

Do ostatniej chwili nie było wiadomo, Kto w razie tragedii zaserwuje pomoc. Najważniejszą pomoc w upały na pewno Nad wodą stanowią rozwaga i trzeźwość.

W Radzionkowie

Termin oddania wiaduktu się wydłużył, Szkoda, bo budowa mieszkańców już nuży. Były problemy, a terminy lecą Most dłuższy także wydaje się nieco.

JANINA KAMILEWICZ

Pies pogryzł dziecko

W sobotę, 12 lipca owczarek niemiecki zaatakował dziecko na rynku w Tarnowskich Górach. Właściciel zwierzęcia był w tym czasie w ogródku piwnym.

Było po godz. 21. Według świadków, którzy skontaktowali się z redakcją, właściciel zwierzęcia był z nim w ogródku piwnym. W pewnym momencie pies zerwał się ze smyczy, pobiegł i koło kościoła Zbawiciela zwierzę zaatakowało 5-letnie dziecko.

– Dziecko zostało ugryzione w pośladek, rana była powierzchowna – mówi asystent Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach. Uległy też zniszczeniu okulary korekcyjne dziecka.

Sprawą zajmie się sąd. Właściciel zwierzęcia będzie odpowiadał za niezachowanie ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Grozi za to kara ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo kara nagany.

(MIR)

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



PRZETARG NA FOOD TRUCKI

Lokalna Organizacja Turystyczna Miasta Gwarków w Tarnowskich Górach ogłosiła przetarg na wybór dzierżawcy strefy food trucków w czasie Gwarków 2025. **Cena wywoławcza to 58 425 zł.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Tegoroczne Gwarki będą odbywać się w dniach 12-14 września. Od kilku lat w czasie imprezy przy ulicach Dolnej, Gliwickiej i Królika zlokalizowana jest strefa gastronomiczna, gdzie głównie znajdują się food trucki.

Gwarki 2025. Strefa food trucków

Lokalna Organizacja Turystyczna Miasta Gwarków poszukuje jej dzierżawcy – operatora. Do jego obowiązków będzie należeć m.in.:

- stworzenie strefy gastronomicznej,

- zapewnienie energii elektrycznej do prawidłowego funkcjonowania strefy (dopuszcza się tylko agregaty zabudowane, ciche z wyłączeniem),

- zapewnienie ochrony i służb porządkowych,

- dzień przed rozpoczęciem imprezy wygrodzenie terenu i uporządkowanie miejsc parkingowych,

- zapewnienie warunków ciszy nocnej od godz. 23 do godz. 6.

Cena wywoławcza: prawie 60 tys. zł

Aby wziąć udział w przetargu, chętni muszą wpłacić wadium w wysokości 10 tys. zł.



Od kilku lat w czasie Gwarków przy ulicach Dolnej, Gliwickiej i Królika zlokalizowana jest strefa gastronomiczna, gdzie głównie znajdują się food trucki

FOT. ALICJA JURASZ

Muszą też zaoferować czynsz w kwocie wyższej od kwoty wywołania, wynoszącej 47 500 zł netto. Termin składania ofert mija 30 lip-

ca w południe. Wygra ten, kto zaoferuje najwięcej. Będzie musiał zapłacić jeszcze przed Gwarkami, najpóźniej do 29 sierpnia.

Zaatakował kierowców PKM

Na pół roku więzienia sąd skazał mężczyznę, który zaatakował dwóch kierowców PKM Świerklaniec.

Do zdarzenia doszło latem 2023 roku w Bytomiu, w autobusie linii 114 jadącym do Piekar Śląskich. Jak informuje PKM Świerklaniec, na bytomskim dworcu do autobusu linii 114 wsiadła m.in. osoba na wózku inwalidzkim. Do tego było w nim dwoje dzieci w wózkach. Wejść usiłował jeszcze mężczyzna z rowerem.

– Kierowca zwrócił mu uwagę, że ze względów bezpieczeństwa nie może podróżować z rowerem i poprosił o opuszczenie autobusu. Wywołało to bardzo agresywną reakcję – podają pracownicy PKM Świerklaniec. Kierowcę wsparł jego kolega po fachu, który był już po pracy. Próbował wytłumaczyć pasażerowi, dlaczego nie może jechać

z rowerem. To jednak tylko wzmogło agresję mężczyzny.

Najpierw zwyzywał kierowców, potem ich oplotł i im groził. Na miejscu zjawili się policjanci. W międzyczasie awanturnik wdał się w bójkę z innym pasażerem i zniszczył baner reklamowy na dworcu autobusowym.

– Wyrok w tej sprawie się uprawomocnił. Sąd uznał, że sprawca odpowiada za atak na funkcjonariusza publicznego podczas pełnienia obowiązków służbowych oraz na osobę, która mu pomagała. W rezultacie spędzi za kratami 6 miesięcy, musi też zapłacić zadośćuczynienie. Działał w warunkach recydywy – informują przedstawiciele PKM Świerklaniec.

Jednocześnie dziękują wszystkim świadkom zdarzenia, których zeznania przyczyniły się do wymierzenia sprawiedliwości agresorowi. **(ESP)**

Przetarg unieważniony

Urząd Miejski w Tarnowskich Górach szukał firmy, która przeprowadziłaby termomodernizację budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Odrodzenia 3, 5, 7, 9 w Tarnowskich Górach. Szacowana wartość zamówienia przekraczała milion złotych.

Przedmiotem zamówienia była szeroko zakrojona termomodernizacja, obejmująca m.in. wykonanie nowoczesnej instalacji centralnego ogrzewania, montaż instalacji ciepłej wody użytkowej, budowę systemu wentylacyjnego i kominowego, adaptację pomieszczeń wymiennikowni i korytarza. Firma, która wygrała przetarg, miała by 75 dni roboczych na wykonanie robót.

Już w trakcie trwania przetargu wydłużono o jeden



Zmieniła się także szacowana kwota, jaką miasto chciało przeznaczyć na zapłatę. Początkowo był to niespełna milion złotych, potem 1 mln 54 tys. zł

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

dzień termin składania ofert. Zmieniła się także szacowana kwota, jaką miasto chciało przeznaczyć na zapłatę. Początkowo był to niespełna milion złotych, potem nieco

ją podniesiono do 1 mln 54 tys. zł.

W piątek minął termin składania ofert. Nie wpłynęła żadna i urząd unieważnił przetarg. **(MIR)**

Barbara Dziuk usunięta z PiS

Dokończenie ze str. 1

Radna może odwołać się od decyzji.

Przypomnijmy, kilka miesięcy temu w Radzie Powiatu Tarnogórskiego doszło do rozłamu wewnątrz PiS. Spośród ośmiu radnych wybranych z list Prawa i Sprawiedliwo-

ści, pięciu utworzyło odrębny klub – Dialog i Współpraca. Mówiono wtedy o konfliktach personalnych i o tym, że Barbara Dziuk uważa się za liderkę. Jak widać, koledzy partyjni nie podzielali tej opinii.

Dialog i Współpraca w czerwcu przestał istnieć,

a klub radnych Prawo i Sprawiedliwość Rady Powiatu Tarnogórskiego powrócił do pierwotnego składu. Jednak spośród ośmiu radnych przewodniczącym został wybrany Krzysztof Banek, a nie Barbara Dziuk.

ELŻBIETA KULIŃSKA

4 400 szybkich paszportów na lotnisku w Pyrzowicach

Podsumowano pierwszy rok działalności punktu wydawania paszportów tymczasowych na lotnisku w Pyrzowicach.

Do tej pory w pyrzowickim punkcie wydano 4 400 dokumentów. Najwięcej paszportów tymczasowych wystawiono w sierpniu 2024 roku (621). Paszport tymczasowy można uzyskać w wyjątkowych sytuacjach przed planowanym lotem, np. w przypadku utraty, braku lub nieważności paszportu czy dowodu osobistego.

– W ciągu roku na lotnisku w Pyrzowicach wyrobiono 4 400 paszportów tymczasowych, co oznacza 4 400 uratowanych wakacji i wyjazdów służbowych. Te liczby pokazują, że punkt odpowiada na rzeczywiste oczekiwania mieszkańców i pomaga rozwiązać bardzo trudne sytuacje – mówi wojewoda śląski Marek Wójcik.

– W tym roku obsłużymy 7 milionów pasażerów, a w przyszłym roku być może osiągniemy nawet 8 milionów. Dlatego ten punkt na stałe wpisali się w funkcjonowanie lotniska i powinien zostać z nami na zawsze



Do tej pory w pyrzowickim punkcie wydano 4 400 dokumentów

FOT. ARCHIWUM ŚLĄSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO

– zauważył Artur Tomasiak, prezes Górnos Śląskiego Towarzystwa Lotniczego.

Paszport tymczasowy w punkcie w Pyrzowicach mogą uzyskać osoby, które utraciły paszport lub dowód osobisty (kradzież, zgubienie, brak dokumentu) albo posiadają dokument, którego ważność wygasa.

Aby uzyskać paszport tymczasowy, należy mieć przy sobie dokument tożsamości oraz ważny bilet lotniczy na wyjazd zagraniczny lub rezerwację z biura podróży zawierającą numer rejsu. W przypadku osoby niepełnoletniej wymagana jest zgoda obojga rodziców.

Wniosek można złożyć nie wcześniej niż dwa dni robocze przed planowaną datą wylotu. Paszport tymczasowy jest ważny maksymalnie przez 365 dni.

Koszt wyrobienia dokumentu wynosi 30 zł, a płatności dokonuje się wyłącznie kartą. Osoby ubiegające się o wydanie paszportu tymczasowego nie muszą posiadać zdjęcia – mogą je wykonać na miejscu.

Punkt mieści się na drugim piętrze ogólnodostępnej części terminala pasażerskiego B. Jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.

AGNIESZKA RECKIN

SEKRETY KAMIENICY PRZY KRAKOWSKIEJ 10

Jak wynika z kwerendy przeprowadzonej przez Marka Wojcika na temat kamienic przy Krakowskiej opublikowanej w Roczniku Muzeum w Tarnowskich Górach, **budynki przy tej ulicy kryją fascynującą historię przemian architektonicznych i społecznych rozciągającą się przez niemal wiek.**



– Sklep ma około 100 lat tradycji. Przez ten czas zawsze w tym miejscu, przy Krakowskiej 10, sprzedawano buty – opowiadał w 2020 r. dziennikarzowi „Gwarka” Tadeusz Szewerda. Artykuł dotyczył niestety likwidacji sklepu

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Trudno dziś uwierzyć, że kamienice przy Krakowskiej 10A i 10B to w rzeczywistości jeden kompleks budynków, który przez dziesięciolecia rozrastał się niczym żywy organizm. Jak żartobliwie można powiedzieć, budynki te „jadły” przestrzeń – najpierw rozszerzając się do tyłu przy ulicy Tylnej, potem wypełniając coraz mniejszy dziedziniec, w końcu rosnąc w górę.

W archiwum miejskim zachowało się aż 13 teczek dokumentów poświadczających liczne zmiany architektoniczne z lat 1872-1947. Właściciele bez ustanku stawiali nowe ściany i burzyli stare, przebijali coraz większe otwory okien wystawowych, zmieniali szyldy i wyposażenie.

Hotel o wielu obliczach

Od lat sześćdziesiątych XIX wieku w budynkach tych mieścił się hotel, który jak kameleon zmieniał nazwę w zależności od właściciela. Rozpoczął swoją działalność jako „Hotel's des Herrn Glufke” (Hotel Pana Glufkego), następnie przemianowano go na „Glufke Hotel”. Około 1905 roku, po zmianie właściciela, stał się „Hotel zur Goldenen Krone” (Pod Złotą Koroną), potem „Polonia”, a na koniec

„Miejski” – pod którą to nazwą funkcjonował aż do 1989 roku.

Przy hotelu mieściła się renomowana restauracja. Można sobie wyobrazić, jak tętniło tu życie towarzyskie – goście hotelowi, miejscowi bywalcy, podróżni.

Kinematograf w trzech odstonach

Prawdziwą perełką tego kompleksu było kino, które pojawiło się tu w 1910 roku. „Integralną częścią hotelu było pierwsze tarnogórskie kino (Lichtbild-Theater), które w 1911 roku prowadzone było przez Antona Brylle. W jego pomieszczeniach organizowano także odczyty, przedstawienia teatralne i koncerty” – podaje Muzeum w Tarnowskich Górach w katalogu do wystawy „In vino veritas. Tradycje restauratorskie w Tarnowskich Górach”.

Początkowo kinematograf zajmował trzy niewielkie sale przy ulicy Krakowskiej 10A. Jednak w 1929 roku zbudowano nową, dużą salę kinową przy ulicy Tylnej 7, która funkcjonowała jako kino „Nowości”.

Historia nazw kina to ciekawy przykład tego, jak polityczne zawirowania odbijały się na codziennym życiu. W okresie okupacji kino nazywało się „Schauburg”, po wojnie powróciło do nazwy



Każda przebudowa, każda zmiana nazwy hotelu czy kina, każdy nowy właściciel kamienic przy dzisiejszej Krakowskiej 10 dodawał swój rozdział do tej fascynującej opowieści

„Nowości”, a od 1947 roku nosiło nazwę „Światowid”.

Tu był sklep „U Bata”

W 1936 r. ukazało się ogłoszenie o tym, że Polska Spółka Obuwnicza Bata, a konkretnie jej filia przy ul. Krakowskiej 10 w Tarnowskich Górach zajmuje się sprzedażą obuwia, artykułów gumowych, pończoch oraz „Pedicure”. – To pierwszy udokumentowany ślad, ale sklep ma około 100 lat tradycji. Przez ten czas zawsze w tym miejscu, przy Krakowskiej 10, sprzedawano buty – opowiadał w 2020 r. dziennikarzowi „Gwarka” Tadeusz Szewerda. Artykuł dotyczył niestety likwidacji sklepu.

W czasach PRL-u przedwojenny sklep „Bata” przejął państwo. Gdy zarządzało nim Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, w latach 80. oddano niektóre placówki kierownikom w ajencję. Tym sposobem Jadwiga Szewerda z kierownika stała się agentem sklepu obuwniczego przy Krakowskiej. W 1989 r. wprowadzono wolny handel i sklep został sprywatyzowany. Nowi właściciele postanowili sięgnąć do przedwojennej nazwy, którą pamiętało jeszcze wielu tar-

nogórczan. – Ludzie mówili, że kupili fajne buty u Bata. I taka nazwa pojawiła się na szyldzie – opowiadał Tadeusz Szewerda. Do przedwojennych tradycji miał nawiązywać także asortyment. – Staraliśmy się sprzedawać solidne, skórzane buty polskich producentów, a nie dziadostwo. Może także to przyczyniło się do upadku, bo klienci za długo chodzą w kupionym u nas obuwie – dodał właściciel. Mówił, że małe sklepy nie są w stanie konkurować z sieciami handlowymi.

„Dziękujemy za wszystkie lata!” – napisano w ulotce informującej o likwidacji „U Bata”.

Kamienice rosną w górę

Interesującym zjawiskiem było stopniowe „wyrastanie” budynków. Kamienica pod numerem 10B została podniesiona o drugie piętro już przed 1899 rokiem, a ta pod numerem 10A – między 1909 a 1913 rokiem. Niestety, nie zachowały się plany tych podwyższeń, co stanowi stratę dla historyków architektury. Po przebudowach obie kamienice stanowią wewnątrz jeden budynek, dawny podział pozostał widoczny na elewacjach.



Tańcząca menada

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Dionizos i tańcząca menada

Na fasadzie kamienicy na wysokości pierwszego piętra znajdują się dwa posągi. Są zaniedbane i niełatwo domyślić się, kogo przedstawiają. Anna Sopuch i Mieczysław Filak w publikacji „Małe jest piękne” napisali, że chodzi o greckiego bożka wina, płodności, dzikiej natury i teatru oraz towarzyszącą mu menadę.

„W podzielonej pilastrami elewacji, na wysokości pierwszego piętra odnajdziemy posąg Dionizosa, odzianego w skórę pantery, której głowa zwiesza się z jego ramienia. To kopia rzeźby typu Lykeios Apollo znajdującej się w Luwrze, wzorowana na znanym posągu Praksytelesa. Obok w osobnej niszy znajduje się posąg tańczącej menady. To też replika figury greckiego rzeźbiarza Skypasa, konkurenta Praksytelesa” – napisali Anna Sopuch i Mieczysław Filak.

Skarbnica rysunków architektonicznych

Najcenniejszymi zachowanymi dokumentami są rysunki autorstwa tarnogórskich budowniczych. Karl Korbach pozostawił widok elewacji kamienicy pod numerem 10B z 1909 roku, podczas gdy Johannes Kindler stworzył wi-



Na fasadzie kamienicy na wysokości pierwszego piętra znajdują się dwa posągi. Są zaniedbane i niełatwo domyślić się kogo przedstawiają

dok elewacji, projekt szyldów oraz szkic usytuowania sal kinematografu w kamienicy pod numerem 10A z lat 1909-1910. Z kolei Julius Vorwerk wykonał rysunek szyldów, dekoracji wnętrza wraz z rzutem restauracji „zur Goldenen Krone” z 1919 roku.

Galeria właścicieli

Historia właścicieli tego kompleksu to fascynująca kronika przemian społecznych miasta. Gottlieb Glufke, pierwszy udokumentowany właściciel-hotelarz, prowadził tu hotel już w 1866 roku i pozostał właścicielem do 1897 roku. Był również członkiem Bractwa Strzeleckiego i dwukrotnie zdobywał tytuł króla kurkowego.

Po nim właścicielką była Luisa Beansen (1899-1904), następnie Jakób Hirschmann (1905), potem Sigismund Nohrer (1909-1919), a po jego wyjeździe z miasta – Franciszek Działach (do co najmniej 1947 roku).

Każda przebudowa, każda zmiana nazwy hotelu czy kina, każdy nowy właściciel kamienic przy dzisiejszej Krakowskiej 10 dodawał swój rozdział do tej fascynującej opowieści.

BIZNES POD ZNAKIEM ZEBRY. ZNA WSZYSTKIE DZIECI I RODZICÓW

Brak wolnych etatów w szkołach, kurs narciarski w Austrii i chęć pracy z maluchami – tak własną działalność rozpoczęła Agnieszka Swatek, kolejna bohaterka cyklu Biznes na obcasach. Na osiedlu Przyjaźń w Tarnowskich Górach prowadzi przedszkole i żłobek. **Zaczynała od 15-osobowej grupy, dziś w placówce jest już 50 maluchów.**

AGNIESZKA RECZKIN

Agnieszka Swatek z zawodu jest wuefistką. Chciała pracować z dziećmi, zwłaszcza tymi młodszymi. Niestety, kiedy skończyła studia, nie było wolnych etatów dla nauczycieli wychowania fizycznego. Wykorzystała więc dodatkowe uprawnienia, m.in. instruktora tenisa ziemnego i narciarstwa.

– Kiedyś pojechaliśmy z mężem do Austrii i pracowaliśmy jako instruktorzy narciarstwa. Miałam przede wszystkim grupy w wieku przedszkolnym, dobrze się dogadywaliśmy i fascynowało mnie, kiedy po tygodniowym szkoleniu dzieci same zjeżdżały na nartach. Poczulałam, że to ogromny potencjał i że chcę zajmować się pracą właśnie z dziećmi w tym wieku. Wpadliśmy z mężem na pomysł, żeby otworzyć w Tarnowskich Górach przedszkole z nauką jazdy na nartach i gry w tenisa ziemnego. W efekcie w 2010 r. założyłam własną działalność gospodarczą – wspomina nasza rozmówczyni.

W dredach i w ciąży

Na początku w przedszkolu było 15 miejsc. Pomimo tego, że była nisza na rynku, wcale nie było łatwo znaleźć chętnych. – Chyba nie byłam dość przekonująca jako prowadząca placówkę – młoda, niedoświadczona, w dredach i do tego w ciąży – opowiada bizneswomen.

Na początku więc do przedszkola uczęszczały dzieci z rodziny i znajomych. Z czasem sytuacja się poprawiała. Dziś w przedszkolu jest 25 miejsc i tyle samo w żłobku. Zainteresowanych nimi już nie brakuje.

Przez moment placówki były nawet dwie – w cen-

trum Tarnowskich Gór i na osiedlu Przyjaźń. Pojawiły się plany budowy własnego obiektu. Agnieszce Swatek udało się pozyskać na ten cel 1 mln zł unijnej dotacji. Jednak drugie tyle trzeba było wyłożyć, co wiązało się z koniecznością zaciągnięcia kredytu. Do tego pandemia pokazała, że inwestycja we własny lokal to niekoniecznie dobry pomysł. I tutaj nasza rozmówczyni powiedziała: pas. Chodziło jednak nie tylko o kwestie finansowe.

– Mam przestrzeń, nad którą panuję. Jestem w placówce codziennie, wszyst-



Agnieszka Swatek nie ukrywa, że najtrudniejsze jest zbudowanie dobrego zespołu. Opowiada, że przez przedszkole i żłobek przewinęło się wiele osób, nie wszystkie poczuły klimat tego miejsca, czasem nie chodziło nawet o kompetencje do pracy z dziećmi, ale o relacje z nimi, ich rodzicami i współpracownikami. Byli też tacy pracownicy, za którymi tęskni.

kich znam. Kiedy prowadziłam przedszkole w dwóch miejscach, czułam, że coś ważnego wymyka mi się spod kontroli – mówi Agnieszka Swatek. Cieszy się więc z decyzji, jakie podjęła. – Mam to, czego potrzebuję i to mi wystarcza. Postawiłam na jakość, a nie na ilość – dodaje. Stąd mimo tego, że konkurencja na rynku jest coraz większa, jest spokojna i spełniona.

Z dobrą drużyną u boku

Nie ukrywa, że najtrudniejsze jest zbudowanie dobrego zespołu. Opowiada, że przez przedszkole i żłobek przewinęło się wiele osób, nie wszystkie poczuły klimat tego miejsca, czasem

nie chodziło nawet o kompetencje do pracy z dziećmi, ale o relacje z nimi, ich rodzicami i współpracownikami. Byli też tacy pracownicy, za którymi tęskni i jest im wdzięczna, bo pomogli jej stawiać pierwsze kroki, i zostawili w placówce część siebie.

– Daję moim dziewczynom dużą swobodę działania, nie stoję nad nimi z biczem i nie kontroluję wszystkiego. Raczej słucham i obserwuję. Daję im przestrzeń na kreatywność i zaangażowanie. Liczą się szczerść, uczciwość i szacunek – podkreśla. Dziś ma drużynę, z której jest bardzo zadowolona, zespół jest zgrany, wspierający i otwarty na nowe pomysły.

Sama ma na głowie dużo papierkowej roboty, realizuje np. kolejny projekt unijny, jednak znajduje czas na działania z dziećmi. Prowadzi autorski projekt „Leśne czwartki”. Co tydzień zabiera przedszkolaki autobusem miejskim do parku Repeckiego i tam prowadzi z nimi zajęcia. Jest kontakt z naturą i swoboda. Dzieci rozwijają wrażliwość, twórczość, koordynację, a przy tym świetnie się bawią. Nie ukrywa, że obserwacja podopiecznych, ich otwartości i pomysłowości daje jej ogromną satysfakcję.

Od początku wizerunkowym motywem działalności były dzikie zwierzęta, z czasem na pierwszy plan wysunęła się zebra – jako symbol różnorodności. Każda zebra jest bowiem inna, ma niepowtarzalne pasy, jak linie papilarne u ludzi. – Każde dziecko również jest wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju – zaznacza Swatek.

Zdrowy rozsądek niezdrowy dla marzeń

Kobietom, które myślą o otwarciu własnej działalności, podpowiada, że zdro-

wy rozsądek jest niezdrowy dla marzeń. – Warto podążać za swoimi pragnieniami i pasjami – mówi Agnieszka Swatek.

W czasie wolnym stawia na ruch, to coś, co kocha. Biega z psem, choć ze względu na jego wiek, musi trochę zwolnić tempo i skrócić dystans. Do pracy chętnie jeździ na rowerze.

W przypadku rodzinnych wypraw wybór pada raczej na nieznaną im miejsca, choć mają też swoje ulubione, do których chętnie wracają, jak np. Londyn.

– Dzieci się śmieją, że na wakacjach zawsze trzeba dużo chodzić. Jednak trudno usiedzieć nam w miejscu, lubimy aktywność i obserwowanie codzienności ludzi w różnych miejscach na świecie. Konieczny jest też wypad na narty – mamy swoją ekipę i uwielbiamy zimowe szaleństwa. Ważne są dla nas spotkania z przyjaciółmi i wspólne imprezy, gdzie czujemy się swobodnie, a brzuchy bolą od śmiechu – opowiada Agnieszka Swatek.

Miejsce, do którego cała rodzina chce kiedyś wrócić to Sri Lanka. Z kolei w ubiegłym roku nasza rozmówczyni razem z mężem pojechała do Nepalu. Okazało się, że



Symbolem działalności przedszkolnej Agnieszki Swatek stała się zebra, symbol różnorodności

FOT. ARCHIWUM A. SWATEK

dla niej to miejsce niezwykle. Przestrzeń, kontakt z naturą sprawiły, że w głowie poja-

wił się spokój, a osiągnięcie zamierzonego celu dodało skrzydeł do działania.

reklama

MANUALMED
CENTRUM REHABILITACJI



Oferujemy zabiegi fizjoterapeutyczne oraz zabiegi terapii manualnej

- OMT KALTENBORN
- BOBATH
- TERAPIA POWIĘZIOWA LUIGI STECCO
- USG NA POTRZEBY FIZJOTERAPII
- TERAPIA WISCELARNA
- TERAPIA PUNKTÓW SPUSTOWYCH
- TERAPIA MANUALNA
- KINESIOTAPING
- INDYWIDUALNE TRENINGI FUNKCJONALNE
- ĆWICZENIA WAD POSTAWY
- FALA UDERZENIOWA
- MASAŻ
- KOMPLEKSOWA FIZYKOTERAPIA
- PNF
- REHABILITACJA PO URAZACH ORTOPEDYCZNYCH, NEUROLOGICZNYCH I SPORTOWYCH

Jesteśmy jedynym gabinetem rehabilitacji w obrębie Tarnowskich Gór, którego terapeuci posiadają **Międzynarodowy Certyfikat Terapii Manualnej Kaltenborn Evjenth International** oraz **Terapii Powięziowej Luigi Stecco**.

Jan III Sobieskiego 32
Tarnowskie Góry

manualmed.com.pl ☎ 602 639 391

Nauczyciele z Plastyka uczyli się na Krecie

Pierwsze dwa tygodnie wakacji 10 nauczycieli z Zespołu Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach spędziło w Rethymno na Krecie. Uczestniczyli w międzynarodowym kursie „Wdrażanie technologii ICT i nowych technologii do procesu nauczania i edukacji”.

Nauczyciele poszerzyli swoją wiedzę na temat nowoczesnych narzędzi cyfrowych oraz zasad korzystania z międzynarodowych platform edukacyjnych. – W ramach ćwiczeń praktycznych powstały różnorodne materiały multimedialne i interaktywne, które nauczyciele wykorzystają w nowym roku szkolnym w pracy z młodzieżą. Nowe umiejętności przyczynią się do aktywizacji uczniów w procesie na-



Nauczyciele poszerzyli swoją wiedzę na temat nowoczesnych narzędzi cyfrowych oraz zasad korzystania z międzynarodowych platform edukacyjnych

FOT. ARCHIWUM ZSAP

uczania, znacznie podniosą atrakcyjność kształcenia – przekonuje Barbara Oleksy, kierownik szkolenia praktycznego w ZSAP.

Nie zabrakło zwiedzania Rethymno, Chani, Heraklionu czy pobytu na urokliwej plaży Elafonisi. Nauczyciele mieli

szansę na rozwój osobisty, doskonalenie umiejętności językowych, poznanie greckiej kultury i wymianę międzynarodowych doświadczeń.

Realizacja projektu była możliwa dzięki współpracy z European Centre in Training for Employment z Rethymno.

Całość zorganizowano w ramach projektu „Uczniowie i nauczyciele z tarnogórskiego „Plastyka” poszerzają europejskie horyzonty”, dofinansowanego przez Unię Europejską w ramach programu Erasmus+. (ESP)

Ichtiopark zaprasza



Pasieka czynna w każdą sobotę i niedzielę wakacji w godz. 14-19. Wstęp: 5 zł

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kalety zapraszają mieszkańców i turystów do Ichtioparku. W każdą wakacyjną sobotę i niedzielę można tam odwiedzić pasiekę edukacyjną oraz skorzystać z wypożyczalni sprzętu wędkarskiego.

miodu oraz poznania wielu ciekawostek o tych niezwykle pożytecznych owadach. Pasieka czynna jest w każdą sobotę i niedzielę wakacji w godz. 14-19. Wstęp: 5 zł

Dla miłośników wędkarstwa Ichtiopark oferuje wypożyczalnię sprzętu wędkarskiego. W ramach usługi dostępna jest wędkę, przynęta oraz niezbędne akcesoria.

Pasieka edukacyjna w Ichtioparku to ciekawa propozycja zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. W pasiece w Kaletach można z bliska zobaczyć życie pszczołej rodziny dzięki specjalnemu szklanemu ulowi. Odwiedzający mają również możliwość degustacji różnych gatunków

Wypożyczalnia czynna jest w soboty i niedziele w godz. 14-19. Cennik wypożyczenia wędkę: mieszkańcy Kalet – 10 zł, pozostali – 20 zł. (MIR)

Śląskie Larmo 2025. Znamy datę festiwalu



Przed nami szósta edycja Śląskiego Larma

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W Miasteczku Śląskim odbędzie się festiwal Śląskie Larmo. Przed nami szósta edycja imprezy.

Śląskie Larmo odbędzie się w tym roku w sobotę, 23 sierpnia. Początek o godz. 14.30.

W Centrum Sportu i Rekreacji przy ul. Dworcowej w Miasteczku Śląskim wystąpią: GauGan, BlackLight, Burning Face (Anglia), Fire Aspect, Iron Head, Leniwiac, Turbo.

Około godz. 16 rozpocznie się parada motocykli. (MIR)

SZKOLENIE NA TENERYFIE



Grupa 10 nauczycieli Zespołu Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących w Tarnowskich Górach uczestniczyła w dwutygodniowym kursie „Innowacyjne metody nauczania w edukacji”, który odbył się w Puerto de la Cruz na Wyspach Kanaryjskich. Kurs zrealizowano w ramach projektu „Okno na świat – poszerzenie kompetencji uczniów i nauczycieli”, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+). – Szkoliliśmy się pod opieką Erasmus Learning Academy. Oprócz intensywnych zajęć w języku angielskim było również zwiedzanie Teneryfy, poznawanie jej kultury, historii i przyrodniczych osobliwości – informuje Jarosław Wesołek. Wyjazd odbył się w dniach 7-21 lipca. (MIR)

FOT. ARCHIWUM

Święto Pieczenia Chleba w Świniowicach

W Świniowicach (gmina Tworóg) w sobotę, 26 lipca odbędzie się Święto Pieczenia Chleba. Miejsowość jest znana z "Piekarnioka" do wypieku pieczywa. Atrakcje będą czekały na uczestników na placu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Świniowicach.

Od rana do godz. 15 – tradycyjne pieczenie chleba przy „Piekarnioku”, gdzie będzie można zobaczyć, jak powstaje prawdziwy domowy chleb.

W programie wydarzenia: 16.00 – animacje z elementami pogadanki, idealne dla dzieci i całych rodzin,

16.30 – 17.30 – występ Orkiestry Dętej z Wielowisi,
17.30 – koncert znanego duetu Monika i Leszek Filec,
20.00 – zabawa taneczna z DJ Herbi.

Podczas wydarzenia będzie można nabyć świeżo wypiekany chleb – sprzedaż

odbędzie się przy sali OSP Świniowice. Na uczestników czeka również bogato zaopatrzone bufet, w którym znajdują się m.in.: potrawy z grilla, tradycyjna grochówka, domowe ciasta, kawa, herbata i napoje chłodzące. (MIR)

BEZPIECZNY STRAŻAK – DOTACJE DLA JEDNOSTEK OSP

W Centralnym Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach odbyło się uroczyste podsumowanie programu Bezpieczny Strażak, realizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



W I edycji tegorocznego programu Bezpieczny Strażak 226 jednostek ochotniczych straży pożarnych z województwa śląskiego otrzymało dofinansowanie. Wśród nich jest OSP Brynica

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Podczas wydarzenia drzewiarze z jednostek OSP z centralnej części województwa śląskiego otrzymali dyplomy z przyznanymi kwotami dotacji oraz pamiątkowe tablice w uznaniu za ich zaangażowanie i służbę w ochronie lokalnych społeczności.

Konkretne wsparcie dla strażaków

– Bezpieczeństwo naszych strażaków to inwestycja w bezpieczeństwo nas wszystkich. To ludzie, którzy z oddaniem i poświęceniem pełnią służbę – czę-

sto jako pierwsi pojawiają się na miejscu wypadków, pożarów, klęsk żywiołowych. Dlatego naszym obowiązkiem jest wspierać ich w sposób realny – poprzez wyposażenie, nowoczesny sprzęt, odpowiednie warunki pracy – powiedział Mateusz Pindel, prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach.

Prezes podkreślił, że program Bezpieczny Strażak to konkretne wsparcie, które przekłada się na lepsze warunki pracy drzewiarów i skuteczniejszą pomoc dla mieszkańców.

– Dziękuję wszystkim drzewiarom za ich służbę, odwagę i codzienną gotowość do niesienia pomocy – dodał.

Praktyczne rezultaty programu

Program zapewnia strażakom ochotnikom finansowe wsparcie na zakup nowoczesnego sprzętu i poprawę warunków pracy. Dzięki temu jednostki OSP mogą skuteczniej reagować na zagrożenia i lepiej zabezpieczyć lokalne społeczności.

Uroczystość w Centralnym Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach była okazją do podziękowania drzewiarom za ich codzienną pracę i podkreślenia znaczenia programu dla bezpieczeństwa mieszkańców centralnej części województwa śląskiego.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich, parlamenta-



Wśród nagrodzonych jest OSP Szasza

ZDJĘCIA: WFOŚiGW W KATOWICACH

rzyści oraz kadra kierownicza straży pożarnej. Obecni byli m.in.: Iwona Gejdel-Targosz – zastępca prezesa WFOŚiGW w Katowicach, Michał Kopański – wicewojewoda śląski, Grzegorz Boski – wice-

marszałek województwa śląskiego, Henryk Kiepura – sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, prezes Związku OSP RP województwa śląskiego, st. bryg. Damian Legierski – śląski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej.

W czerwcu WFOŚiGW w Katowicach przeznaczył kolejne 3 mln zł dla ochotniczych straży pożarnych. Nabór zakończył się 18 lipca.

Kolejny nabór

W ubiegłym tygodniu Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił nabór wniosków na zakup sprzętu ratowniczego dla jednostek służb ratowniczych z województwa śląskiego w ramach „Ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych”. Formą dofinansowania jest dotacja w wysokości do 50 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia. Termin przyjmowania wniosków mija 30 listopada. Wysokość dofinansowania wynosi 4 mln 866 tys. zł.



Wśród 226 jednostek ochotniczych straży pożarnych z województwa śląskiego, które otrzymały dofinansowanie są:

- OSP Świerklaniec
- OSP Brynica
- OSP Dąbrówka Wielka
- OSP Koty
- OSP Potępa
- OSP Pyrzowice
- OSP Szasza
- OSP Świętoszowice
- OSP Wojska
- OSP Ossy

Dwie edycje programu Bezpieczny Strażak

W I edycji tegorocznego programu Bezpieczny Strażak 226 jednostek ochotniczych straży pożarnych z województwa śląskiego otrzymało dofinansowanie na zakup specjalistycznego sprzętu ratowniczego. Zainteresowanie było tak duże, że zarząd funduszu zdecydował o zwiększeniu puli środków do ponad 3 mln 260 tys. zł.

Dotacje na kotły gazowe

Od 15 lipca ponownie można ubiegać się o dotacje na kotły gazowe w ramach programu „Czyste Powietrze”.

Nowa odsłona naboru odbywa się na warunkach obowiązujących przed reformą programu. Oznacza to, że wnioski o wsparcie można składać za pośrednictwem Generатора Wniosków o Dofinansowanie (GWD), jak również w formie papierowej lub przez pełnomocnika do WFOŚiGW.

Dotacja obejmuje koszty: zakupu i montażu kotła lub całej kotłowni gazowej, wykonania instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, przygotowania dokumentacji projektowej.

Nabór dotyczy wyłącznie inwestycji, które zostały zrealizowane i opłacone do 31 grudnia 2024 r.

Regulamin naboru oraz niezbędne dokumenty dostępne są na stronie wfo-sigw.katowice.pl.

(MIR)

MATERIAŁ DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW



**WFOŚiGW
w KATOWICACH**

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi redakcja.

Letnie wycieczki po ogrodzie



Spacer z przewodnikiem odbywają się we wtorki i w czwartki

FOT. ARCHIWUM ŚÓB

Przez całe wakacje Śląski Ogród Botaniczny w Radzionkowie zaprasza na letnie wycieczki z przewodnikiem. Już nie tylko w czwartki można zwiedzać ogród, od teraz organizatorzy zapraszają także we wtorki.

Już 22 lipca ogród zaprasza na wyprawę z entomologiem, w czwartek, 24 lipca,

odbędzie się spacer etnobotaniczny. W kolejnym tygodniu oprowadzanie z hydrobiologiem odbędzie się we wtorek, 29 lipca, z kolei w czwartek, 31 lipca spotkanie będzie poświęcone najdziwniejszym roślinom ogrodu.

Oprowadzanie z przewodnikiem rozpoczyna się o godz. 17 przy bramie głównej do ŚÓB (ul. Zejera).

Obowiązują zapisy. Telefonicznie można zgłosić chęć uczestnictwa pod numerem telefonu 536 330 776 (w dni robocze w godzinach od 7 do 15), poza tymi godzinami można wysłać SMS, maila (ogrodradzionkow@sibg.org.pl) albo zostawić wiadomość za pośrednictwem Messenger. (EKA)

Tarnogórski pchli targ

Miłośnicy staroci, unikalnych dekoracji i sprzętów z duszą – ta sobota jest dla was. 26 lipca odbędzie się kolejny tarnogórski pchli targ. To idealna okazja, by znaleźć coś wyjątkowego lub dać drugie życie przedmiotom, które zalegają w domach.

Pchli targ odbędzie się jak zwykle na parkingu między ul. Sienkiewicza, Sobieskiego i Strzelecką w Tarnowskich Górach. Rozpocznie się o godz. 8 i potrwa do godz. 12. Wystawianie swoich rzeczy jest całkowicie darmowe – nie ma ani za-



Najbliższy pchli targ już 26 lipca

FOT. ARCHIWUM GWARKA

pisów, ani opłat. Wystarczy przyjść w wyznaczonym terminie.

Kolejny pchli targ odbędzie się za miesiąc, 30 sierpnia. (EKA)

Beczka śmiechu w parku Miejskim

Spektakl „Beczka śmiechu” w wykonaniu Teatru na Walizkach to kolejna propozycja w ramach VIII edycji Teatralnego Parkowania. Spektakl zobaczymy w muszli koncertowej w parku Miejskim w Tarnowskich Górach 26 lipca o godz. 19. Wstęp jest bezpłatny.

Teatr na Walizkach działa już od 20 lat. Został założony

przez trójkę aktorów: Annę Went, Łukasza Jędrzejczaka oraz Olega Yemceva – rosyjskiego komika i mima. Konwencja spektakli mieści się w formule teatru ulicznego, improwizacji i clownady.

„Na przestrzeni minionych lat teatr współpracował z wieloma aktorami z różnych części świata, czego wynikiem jest charakter dzisiej-

szych przedstawień. Są one bowiem rozumiane przez wszystkich niezależnie od wieku i narodowości. Inspiracją teatru są filmy z okresu kina niemego (Charlie Chaplin, Buster Keaton), rosyjska nowoczesna clownada, teatr improwizacji, teatr lalek czy pantomima” – piszą o sobie artyści.

(EKA)

Spisujcie rodzinne historie



Autorka podczas niedzielnego spotkania w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim zachęcała gości do spisywania rodzinnych historii

„Na ulicach rzadko rozbrzmiewa głos pozdrawiających się ludzi, którzy nawet do sklepu i kościoła jeżdżą samochodami. Od lat nie słychać ryku krów wracających z pola (i ozdabiających ulice krowimi plackami), nie ma wąsających się gęsi. I nie pieją koguty. Podwórka nie są już upstrzone odchodami drobiu. Na rynek nie zajeżdża pękaty niebieski pekaes”. Ten poetycki opis z fragment książki „My z Chechła” Renaty Głuszek. Autorka podczas spotkania

w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim zachęcała gości do spisywania rodzinnych historii.

– Gorąco namawiam przedstawicieli starszych generacji, do których zaliczam już i siebie, bo jestem z pokolenia Gomułki, aby wzięli smartfona i nagrali własne opowieści. Najlepiej skopiować je na jakimś nośniku, aby poczekały na swój czas – przekonuje Renata Głuszek. – Zachęcam też – siądźcie z rodziną i powspominajcie rodzinne historie. Koniecz-



Zgłębianie historii rodziny może dostarczyć wielu ciekawych i cennych informacji, o których się do tej pory nie wiedziało, a także powodów do dumy

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

nie je nagrywajcie. Opiszcie zdjęcia dla kolejnych pokoleń!

Właśnie od przeglądu starych fotografii zaczęła zbieranie materiałów do książki. Później było nagrywanie wspomnień mamy i 95-letniej cioci, wiele rozmów telefonicznych z krewnymi, spisywanie, konsultowanie.

– Zgłębianie historii rodziny może dostarczyć wielu ciekawych i cennych informacji, o których się do tej pory nie wiedziało, a także powodów do dumy – pod-

kreśla autorka. Sama badając rodzinne dzieje, odkryła wielopokoleniową tradycję muzykowania (między innymi dziadka, który 72 lata grał na bębnie i krewnego grającego w Filharmonii Nowojorskiej), a także rodzinne powiązania ze znakomitym plastykiem Romanem Kalaresem.

Jej książkowe Chechło to wieś leżąca na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, koło Olkusza.

– Ktoś mógłby powiedzieć, co ciekawego można odkryć

i napisać, gdy rodzina od wieków albo lat mieszka w tym samym, średnio ciekawym domu, np. na zabudowanej ulicy. Ale nawet najbrzydsze podwórko może stać się miejscem fascynujących wydarzeń – zabaw na trzepakach czy kopania piłki na podwórku, zawiązywania przyjaźni – mówi Renata Głuszek, która z ogromnym sentymentem ogląda dziś robione w latach 70. aparatem Czajka zdjęcia z wakacji na wsi.

Pisanie rodzinnych historii to zdaniem autorki emo-

cjonująca podróż w przeszłość i wiele pytań, które często pozostaną bez odpowiedzi.

– O to właśnie chodzi w tej mojej pisaninie – aby ludzie, których czarno-białe fotografie bardzo często przechowywane są w pudełkach po butach, stali się postaciami żywymi, posiadającymi jakieś biografie, albo przynajmniej otrzymali imiona i nazwiska oraz stopień pokrewieństwa – mówi.

KATARZYNA MAJSTEREK

WITAMY NA ŚWIECIE

Publikujemy zdjęcia kolejnych maluszków, które przysły na świat w szpitalu powiatowym w Tarnowskich Górach. Więcej zdjęć znajdziecie na naszej stronie internetowej gwarek.com.pl w zakładce „noworodki”. **RED.**



Igor, syn Martyny i Mariusza, ur. 8.07.2025 o godz. 8.55.
Waga: 3920 g, długość: 57 cm



Walentyna, córka Laury i Bartłomieja, ur. 7.07.2025 o godz. 10.17. Waga: 3470 g, długość: 57 cm



Amelia, córka Marleny i Rafała, ur. 7.07.2025 o godz. 13.55.
Waga: 3420 g, długość: 54 cm



Aurelia, córka Anny i Daniela, ur. 12.07.2025 o godz. 19.55.
Waga: 2870 g, długość: 52 cm



Oskar, syn Elżbiety i Marcina, ur. 30.06.2025 o godz. 12.43.
Waga: 3920 g, długość: 59 cm



Fabian, syn Anny i Mariusza, ur. 23.06.2025 o godz. 21.20.
Waga: 1855 g, długość: 44 cm



Zosia, córka Nicolii i Marcina, ur. 9.07.2025 o godz. 11.58.
Waga: 3240 g, długość: 56 cm



Krzysztof, syn Iwony, ur. 30.06.2025 o godz. 11.35.
Waga: 4380 g, długość: 58 cm



Maja, córka Dominiki i Henryka, ur. 9.07.2025 o godz. 8.50.
Waga: 3280 g, długość: 55 cm

REZERWY GWARKA SZYKUJĄ SIĘ NA OKRĘGÓWKĘ

W sierpniu rozpoczną się rozgrywki piłkarskie. Druga drużyna TS Gwarek awansowała i zagra w klasie okręgowej.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Po emocjonującej końcówce sezonu Gwarek II Tarnowskie Góry wywalczył awans do ligi okręgowej. Rezerwy tarnogórskiego klubu zakończyły rundę wiosenną bytomskiej klasy A na trzecim miejscu (47 pkt.), tuż za UKS Ruch Radzionków (52 pkt.) i Orłem Białym Brzeziny Śląskie (48 pkt.). Awans przyniosły zwycięstwa w barażach – zarówno z Tarnowiczką Tarnowskie Góry, jak i Orłem Białym, zakończone wynikiem 2:1 dla Gwarka.

– Bazowaliśmy na naszych zawodnikach. Młodych chłopakach, których większość była w klubie od dwóch lat. To był nasz dwuletni projekt – podkreśla trener Marcin Osmańczyk. – Celem był awans. Chcieliśmy zająć drugie miejsce i wejść

bezpośrednio. Ale gdy okazało się, że są baraże, musieliśmy się spieszyć na ostatniej prostej. To nie było łatwe.

W obydwu barażowych spotkaniach Gwarek musiał wykazać się nie tylko umiejętnościami piłkarskimi, ale i odpornością psychiczną.

– To nie było proste, bo to są chłopcy, którzy mają po 16 i 17 lat. A przyszło im grać o wszystko. O spełnienie marzeń. To było dla nich wielkie wyzwanie, z którego wyszli zwycięsko – mówi trener z dumą.

Drużyna zrealizowała założony plan – awans po dwóch sezonach wspólnej pracy. Ale to nie koniec zmian. W zespole Gwarka II nastąpi pokoleniowa zmiana. W miejsce zawodników z roczników 2005 i 2006, którzy dostaną szansę gry w pierwszym zespole, wchodzić będą piłkarze z roczników 2007-2010.

– Roczniak 2010 był bardzo mocny w Akademii, grał w pierwszej lidze wojewódzkiej. Widać tam potencjał. Mamy naprawdę obiecujących graczy – podkreśla trener Osmańczyk. Zdradza również, że kilku zawodników z rezerw znalazło się na radarze klubów z piątej ligi. – Część z nich pewnie odejdzie na wypożyczenia. Chcemy, by ograli się wyżej, a potem wrócili silniejsi do nas, już do czwartej ligi.

Trener Osmańczyk nie poprowadzi jednak zespołu w lidze okręgowej. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami, jego misja w rezerwach trwała dwa lata.

– Niezależnie od wyniku, planowałem zmianę. Dostałem propozycję pracy w wyższej lidze – nadal w tym samym klubie – i zdecydowałem się ją przyjąć. To ważne dla mojego rozwoju – tłumaczy szkoleniowiec.

– A chłopcy? Oni już trochę do mnie przywykli. Przyda im się nowy bodziec, nowe zasady, nowy model pracy. Myślę, że to będzie dla nich bardziej rozwojowe niż dalsza współpraca ze mną.

Marcin Osmańczyk będzie II trenerem TS Gwarek Tarnowskie Góry, a drużynę poprowadzi Tomasz Gorczyk.

Rezerwy Gwarka poprowadzi Adrian Szastok. „Trener z olbrzymim doświadczeniem i licencją UEFA B. W ciągu ostatnich 10 lat pracował z seniorami i juniorami DKS Czarni Kozłowa Góra, ukończył studia podyplomowe z przygotowania motorycznego w grach zespołowych oraz pracował w I lidze piłki ręcznej jako trener przygotowania motorycznego. W tym miejscu zaznaczamy, że sztab dalej uzupełnia trener Bartłomiej Podolski” – informuje TS Gwarek.



Nowym trenerem Gwarka II Tarnowskie Góry został Adrian Szastok



Marcin Osmańczyk doprowadził rezerwy Gwarka do awansu

ZDJĘCIA: TS GWAREK

Półmaraton i ZaDyszka. Rekordy na trasie



Na starcie obu biegów pojawiło się 1 237 biegaczy

W sobotę, 19 lipca, odbyły się 6. PKO Piekarski Półmaraton i Nocna ZaDyszka. Zanotowano rekord uczestników, na starcie obu biegów pojawiło się 1 237 biegaczy.

Z numerem 1 wystartowała prezydent Piekary Śląskich, która w półmaratonie zajęła

pierwsze miejsce w kategorii samorządowców oraz trzecie w kategorii piekarzanek.

Trasa biegów biegła ulicami Piekary Śląskich. Start i meta były w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

Wśród zawodników rywalizujących na dystansie 10 km najszybszy okazał się Mateusz

Mrówka, wśród kobiet zwyciężyła Valentine Jebet. Jeżeli chodzi o półmaraton, to wygrali Mykola Mevsha i Maryna Nemchenko (oboje pobili dotychczasowe rekordy trasy).

Kategoria mieszkańców Piekary Śląskich to na 10 km zwycięstwo Doroty Redzik (3. miejsce w kategorii open)

i Wojciecha Łukasika (9. miejsce open), a w półmaratonie Joanny Tokarz i Pawła Wylężka (3. miejsce open).

W pierwszej dziesiątce na 10 km były też Agnieszka Piecuch z Tarnowskich Gór (4. miejsce) i Magdalena Krywalska z Piekary Śląskich (10. miejsce). (ESP)



Liczyła się nie tylko rywalizacja, ale i dobra zabawa



Na trasie nie zabrakło kibiców

ZDJĘCIA: ARCHIWUM MOSIR PIEKARY ŚLĄSKIE

V Zielony Triathlon Turystyczny w Kaletach. Ruszyły zapisy

Przed nami V Zielony Triathlon Turystyczny. Trwają zapisy. Impreza odbędzie się w niedzielę, 3 sierpnia nad stawami w Kaletach-Zielonej.

Zawody rozpoczną się od przepłynięcia trasy kajakiem na dystansie około 2 km, następnie uczestnicy przejdą do biegu na dystansie 6 km, a całość zakończy jazda rowerem na trasie liczącej około 9 km. Zmiana kolejności konkurencji na rozpoczęcie od kajaka pozwala organizatorom na zwiększenie liczby uczestników w imprezie.

Organizatorzy zapewniają kajaki dla wszystkich uczestników zielonego triathlonu

w Kaletach. Rowery należy przynieść we własnym zakresie.

Staw Zielona w Kaletach stanowi doskonałe miejsce do organizacji zawodów triathlonowych. Malownicze położenie i odpowiednia infrastruktura zapewniają uczestnikom dobre warunki do rywalizacji oraz wspaniałe widoki podczas zawodów.

Szczegóły zawodów

Data: 3 sierpnia.

Miejsce: Zalew Zielona, Kalety.

Dystanse: kajak: 2 km, bieg: 6 km, rower: 9 km.

Zapisy na stronie go.decalhon.pl.

(MIR)



W Kaletach odbędzie się piąta edycja Zielonego Triathlonu Turystycznego

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Zapisy na szutry

Trwają zapisy na Mały Tour Szutrowy: III Tarnogórskie Szutry. Wyścig odbędzie się 17 sierpnia.

Planowane są dwie trasy: do 50 km i do 100 km. Opłata uiszczona do 14 dni przed wyścigiem wynosi 180 zł, do 3 dni przed wyścigiem 200 zł, po zamknięciu rejestracji 220 zł.

Organizator w ramach opłaty startowej zapewnia m.in. pliki GPX tras na obu dystansach (MTS-50, MTS-100), numer startowy, elektroniczny pomiar czasu oraz wyniki, ubezpieczenie NNW do kwoty 5000 zł, woda i posiłek regeneracyjny na mecie, ręcznik i kurtkę pamiątkową.

Zapisy na ZmierzymyCzas.pl. (MIR)

ogłoszenie

PRZYBYŁA TRANSPORT

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akeyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
504-335-395

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

Szybko Tanio Solidnie

auto grzes

serwis olejowy
silnik, automatyczne skrzynie biegów, klimatyzacja, hamulce, diagnostyka, inne naprawy

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry, ul. Lipowa, tel. 32 769 01 21, 601 806 274

KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ.
Remonty łazienek. Płytkowanie.
511-088-306.

KRYCIE PAPĄ, AWARIE I ZACIEKI NA DACHACH, REMONTY KOMINÓW.
508-236-472

WYNAJEM ZWYŻKI DO 25 M Z OPERATOREM.
Godzina pracy: 100 zł.
504-586-793

KRYCIE PAPĄ, BLACHĄ, OBRÓBKI, RYNNY.
507 666 654

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia pokój w Tarnowskich Górach. 663 925 856

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Stolarzowice, dom do remontu, 239 tys. BEATA, 604 075 137

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 25-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602-185-338 600 437 261 www.beatadom.pl

Tarnowskie Góry, os. Gruzełki, duży atrakcyjny dom na ładnie zaaranżowanej i obsadzonej działce w doskonałej lokalizacji, również na prowadzenie działalności usługowej i mieszkalnej, 995 000 zł. BEATA, 602 185 338

Tarnowskie Góry, os. Kolejarzy, Konduktorska, widokowa działka 815 m kw., 350 tys. i kilka o podobnych wymiarach w tym samym kompleksie i takiej samej cenie za metr kwadratowy. BEATA, 604 075 137

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 305 tys. BEATA, 600 437 261

Garaż murowany kupię. 698 293 737

M-4, os. Przyjaźń, Saperów, 3. piętro, 330 tys. BEATA, 600 437 261

Na działalność lub do zamieszkania - trzypokojowe mieszkanie w centrum Bytomia, 320 tys., 104 m kw. BEATA, 600 437 261

M-3 Bytom - centrum, 54 m kw., 169 tys. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Tarnowskie Góry centrum, budynek dwurodzinny do zamieszkania lub na działalność, 9 pokoi plus poddasze, działka 773 m, 1 599 tys. BEATA, 602 185 338

Bytom, ul. Siemianowicka, działki rekreacyjne, 505 m kw., 62 tys. Z możliwością zabudowy domków letniskowych, prąd i woda. BEATA, 600 437 261

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 22 lipca 2025 r. do dnia 12 sierpnia 2025 r. wykazu nr 18/2025, obejmującego nieruchomość, położoną w Radzionkowie w rejonie ul. Zwiadowców, przeznaczoną do wydzierżawienia na czas oznaczony do lat trzech w drodze bezprzetargowej.

RÓŻNE

Porządki w ogrodzie. 880 024 633

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

SZUKAM PRACY

Pomogę w pracach wokół domu. Posiadam wiedzę i sprzęt do prac ogrodniczych. Koszę, rozdrabnam gałęzie, spaluchniam grządki i wykonuję inne prace. 606 114 471

Burmistrz Miasta Kalety

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz na stronie internetowej – Biuletyn Informacji Publicznej Miasta Kalety (kalety.bip.gov.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości powierzchni 6,72 m², tj. część działki ewid. nr 2499/36, stanowiącą teren zieleni przy ul. 1 Maja w Kaletach, teren przeznaczony do dzierżawy na okres do 3 lat.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 22 lipca 2025 r. do dnia 12 sierpnia 2025 r.



PRACA
w Tarnowskich Górach

Więcej szczegółów na stronie: www.domgos2.com
lub pod numerem telefonu: **515 323 201**

Domgos 2 Sp. z o.o. poszukuje doświadczonych pracowników na stanowiska:

- tokarz - operator CNC,
- frezer - operator CNC,
- szlifierz - operator CNC,
- programista CNC,
- technolog przygotowania produkcji,
- spawacz MIG/MAG/TIG,
- monter,
- kontroler jakości.

CV prosimy wysłać na: praca@domgos.com



SZUKASZ SOLIDNEGO WYKONAWCY DLA SWOJEJ INSTALACJI?

- kotły pelletowe
- kotły gazowe
- pompy ciepła
- fotowoltaika
- magazyny energii

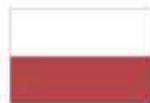
Konkurencyjne ceny i sprawdzone urządzenia! OBSŁUGUJEMY WSZYSTKIE DOTACJE!

505 681 243

PERSEM SP. Z O.O.
UL. KEDZIERZYŃSKA 17A/102
41-902 BYTOM



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

ZYSKAJ REFINANSOWANIE NAWET DO 85% KOSZTÓW INSTALACJI



Bytom i Radzionków realizują projekt
„ROZWÓJ ENERGETYKI
ROZPROSZONEJ OPARTEJ
O ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII
NA TERENIE GMINY
BYTOM I RADZIONKÓW”,
na który pozyskały dofinansowanie w ramach programu
Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021 - 2027

NABÓR WNIOSKÓW TRWA OD 17 DO 31 LIPCA 2025 ROKU

więcej na: www.bytom.pl/oze-bytom-i-radzionkow
www.radzionkow.pl